№ 152. Środa 7. Lipca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W mieście Sokalu, obwodzie Żółkiewskim, istniała dotychczas wyposażona z zasiłków komunalnych szkoła trywialna, przy której nauczyciel pobierał 200 złr., a pomocnik szkolny 120 złr. rocznie.

Miejska gmina Sokala zachęcona radami Jego Excelencyi Pana Namiestnika, gdy bawił w Sokalu w miesiącu czerwcu 1857, i pojmując dobro własne w rozszerzeniu nauki ludu uchwaliła postarać się kosztem miejskiej kasy o wyniesienie trywialnej szkoły w Sokalu na główną szkołę o czterech klasach z dyrektorem.

Rzeczona gmina przyjęła w tym zamiarze na siebie obowiązek opędzać z zasiłków miejskiej kasy wszystkie koszta utrzymania tej głównej szkoły, tak co się tyczy jej umieszczenia, opalania, posługi i sprawienia porządków szkolnych, jako też co do płacy i remuneracyi nauczycielów wynoszącej roczną kwotę 1270 złr. m. k., zaopatrzenia niezdatnych przez starość do służby nauczycielów, równie jak wdów i sierot po nich.

Jakoż dekretem wysokiego ministeryum oświecenia z 22. z. m. l. 8995 pozwolono już na założenie szkoły o czterech klasach w Sokalu na zasadzie ofiarowanej przez gminę dotacyi z zasiłków miejscowych, i będą wydane rozporządzenia tego rodzaju, że ten zakład naukowy będzie otworzony z początkiem przyszłego roku szkolnego, co c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania chwalebnej gotowości gminy miasta Sokala ku podniesieniu nauki ludu w swym okręgu podaje do wiadomości powszechnej.

Lwów, 2. lipca 1858.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Modły publiczne.)

Wiedeń, 4. lipca. Minister spraw wewnętrznych za porozumieniem się z ministrem sprawiedliwości mianował obwodowych komisarzy trzeciej klasy: *Tytusa Kopestyńskiego* i *Rudolfa Gubatte*, potem adjunkta urzędów powiatowych *Wincentego Romańskiego*, *Edwarda Bilińskiego* i Dr. *Izydora Pasławskiego* powiatowymi przełożonymi w lwowskim administracyjnym okręgu.

Minister sprawiedliwości przeniósł sądowego adjunkta przy lwowskim krajowym sądzie, *Teofila Lewickiego*, na własne jego żądanie w tym samym charakterze do obwodowego sądu w Przemyślu, równocześnie mianował sądowymi adjunktami w okręgu lwowskiego wyższego krajowego sądu: aktuaryusza przy powiatowym sądzie *Pawła Mossór*, auskultanta *Michała Lenartowicza*, auskultantów i prowizorycznych aktuaryuszów przy powiatowym urzędzie *Karola Liedla*, *Piotra Lewickiego*, i auskultanta *Ignacego Czajkowskiego*, do sądu krajowego we Lwowie, aktuaryusza powiatowego urzędu *Jana Biesiadeckiego*, do krajowego sądu w Czerniowcach, aktuaryusza powiatowego urzędu *Hilarego Czerlunczakiewicza* i auskultanta *Józefa Doboszyńskiego*, do obwodowego sądu w Przemyślu, auskultantów *Wincentego Złochowskiego* i *Atanazego Baczyńskiego* w złoczowskim obwodowym sądzie i auskultanta *Władysława Pęgowskiego* w obwodowym sądzie stanisławowskim, a mianowicie *Czerlunczakiewicza*, *Mossóra*, *Biesiadeckiego* i *Lenartowicza* w stanowczym, innych zaś w prowizorycznym charakterze.

Minister publicznych nauk i oświecenia mianował na przedstawienie przemyskiego rz. kat. biskupiego konsytorza zastępcę nauczyciela religii przy rzeszowskim gimnazyum *Felixa Dymnickiego*, rzeczywistym nauczycielem przy tem samem gimnazyum.

— *Gazeta wiedeńska* z 3. b. m. pisze: Najprzewielebniejszy książeco-arcybiskupi konsystorz wydał właśnie następujące polecenie względem odprawiania wspólnej modlitwy o szczęśliwe rozwiązanie Najjaśniejszej Cesarzowej:

Zbliża się już czas rozwiązania Jej Mości Cesarzowej Elżbiety, zaczem wzywa się wszystkich wiernych arcydyecezyi wiedeńskiej, by w oczekiwaniu tego dla wszystkich poddanych państwa austryackiego szczęśliwego wypadku, wznoszono do Wszechmocnego Pana modły o ochronę i błogosławieństwo dla Najjaśniejszej Pani.

Poleca się więc przewielebnemu duchowieństwu, by z początkiem miesiąca lipca odmawiano przy mszy świętej codziennie, jeśli tego rubryki dozwolą — kollektę: *„Deus refugium nostrum et virtus etc."* — z intencyą *pro felici partu* aż do szczęśliwego daj Boże rozwiązania.

W niedzielę po utrzymaniu tego okólnika odprawiać należy publiczne modły podczas nabożeństwa popołudniowego.

Również należy codzień po wystawieniu Przenajświętszego Sakramentu lub po mszy świętej odprawiać modlitwę następującą:

Modlitwa.

Wszechmogący, wieczny Boże! Panie nieba i ziemi. Ty, co zlewasz błogosławieństwo Twe na królów i narody, wysłuchaj pokorne modły kościoła Twego, by służebnica Twoja *Elżbieta*, Matka najmiłościwsza i Cesarzowa doznała szczęśliwego spełnienia swych nadziei, odwróć od niej wszelkie niebezpieczeństwo i zachowaj Ją w łasce Twojej przenajświętszej. Błagamy Cię o to Panie przez zasługi syna Twego Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela naszego Amen.

Ameryka.

(Zajścia w Wenezuell z ministrem francuskim.)

Wenezuela, 9 maja. Stosunki między republiką i francuskim sprawującym interesa Monseigneur Leband doszły, według ostatnich wiadomości takiego stopnia, że zażądał paszportów i za[illegible] do tego postanowienia przez to, że prowizoryczny rząd wzbraniał się stanowczo uczynić zadość warunkom ugody, zawartej na [illegible] marca między ciałem dyplomatycznem i ministrem spraw zagranicznych. W tej ugodzie powiedziano, że jenerał Monagas i jego familia opuszczą kraj bez doznania jakiejkolwiek przeszkody lub napaści, on zaś ze swojej strony zobowiązał się nie przedsiębrać żadnych środków, któreby ustaleniu się istniejącego rządu na trwałej posadzie przeszkadzały. Ponieważ zdaje się, że francuski poseł najszczególniej był czynnym w zawarciu tej ugody, a jenerał Monagas nalegał teraz na niego i na angielskiego konzula, ażeby wypełniono umówione warunki, przeto obadwaj posłali do rządu żądanie, ażeby go wypuszczono. Jednak nie wypełniono ich żądania w przeciągu wyznaczonego przez nich terminu, i dlatego albo zerwali wszelkie dalsze stosunki, albo zamyślali to uczynić. Ponieważ francuski admirał Guidon, który w kilka paropływów wojennych stał na kotwicy w Laguayra, wspierał sprawującego interesa w jego żądaniach, tedy dnia 10. maja miano rozpocząć blokadę Laguayry, podług innych zaś wiadomości, miały się w tym dniu rozpocząć nieprzyjacielskie kroki. Z tem wszystkiem posłowie Stanów Zjednoczonych, Holandyi i Hiszpanii protestowali przeciw tym krokom, oświadczając, że ich rządy nie ścierpią, ażeby jakikolwiek rząd, lub inne rządy zmuszały rząd Wenezueli do środków, które się woli narodu sprzeciwiają.

Portugalia.

(Demonstracye Miguelistów.)

Na posiedzeniu izby deputowanych w Lizbonie d. 21. czerwca wydarzył się dość ciekawy wypadek. Deputowani, których pełnomocnictwa sprawdzono, mieli składać przysięgę przepisaną, a między tymi był także i Piato Coello. Oświadczył on, że przysięgę złoży z tem tylko zastrzeżeniem, jako w sumieniu swojem pozostanie wierny sprawie Dom Miguela i monarchyi absolutnej. Inny deputowany zabrał natychmiast głos z trybuny i zaproponował, by wykluczono tych wszystkich deputowanych, którzyby nie złożyli przysięgi bezwarunkowo. Propozycycyę tę przyjęto, a prezydent izby wezwał p. Coello, tudzież p. Palha, który takie same jak i Coello złożył oświadczenie, by wyszli z sali posiedzeń. Wezwani oparli się temu stanowcze dodając, że tylko przemocy ustąpią. Prezydent widział się przeto zmuszony zamknąć posiedzenie, a nazajutrz mianowano komisyę do rozpoznania tej sprawy.

Hiszpania.

(Skład nowego ministeryum. — Inauguracya kanału „Izabella.")

Madryt, 1go lipca. O składzie gabinetu Odonella podają jeszcze następujące bliższe szczegóły: O'Donnell prezydent gabinetu

obejmie oraz ministeryum wojny i tymczasowo ministeryum spraw zewnętrznych; Posada Herrera (ten sam, co wstąpił przy końcu do gabinetu Isturitza i wydał liberalny rozkaz do deputowanych prowincyonalnych) ministeryum spraw wewnętrznych; margrabia de Corbero (były alkalda Madrytu) ministeryum budowli publicznych (del fomento); Negretto ministeryum sprawiedliwości a Maceda marynarki. Ustąpienie gabinetu Isturitz miało nastąpić dlatego, że królowa niechciała zezwolić na rozwiązanie Kortezów.

— Dnia 26go czerwca odbyła się w Madrycie na „Campo de Guardias“ uroczysta inauguracya „kanału Izabeli.“ Jej Mość Królowa nietylko że sama podpisała protokół uroczystości, ale oraz objawiła życzenie, aby był zaopatrzony także i w podpisy Jego Mości Króla i księcia Asturyi. Ale że książę liczy dopiero siedm miesięcy, zatem jak pisze dziennik *Espana*, Jej Mość Królowa włożyła mu pióro w rączkę i sama jego podpisała nazwisko.

Anglia.

(Familia orleańska. — Br. Stutterheim wraca na Przylądek. — Posiedzenie z 29go czerwca.)

Londyn, 1go lipca. Większa część zamieszkałych w Anglii książąt i księżniczek familii orleańskiej była wczoraj w Londynie. Hrabia Paryża z bratem swoim, księciem Chartres, odwiedził Królowę przed południem. Poźniej byli z wizytą u Królowy i Króla belgijskiego, księżniczka Palermo z księztwem Aumale, a książę Nemours oddawał wizytę księżnie Brabantu. Książę Albert robił z hrabią Flandryi konną przejażdkę, a książę Brabantu zwiedzał angielskie muzeum i giełdę.

— Baron Stutterheim, dotąd jeszcze szef legionistów niemieckich, osiadłych na Przylądku, powrócił tu z swej podróży do Niemczy. Mówią, że zamyśla znowu odjechać na Przylądek.

— Na posiedzeniu *Izby wyższej* z 29. czerwca, które trwało do godziny 7mej, załatwiono niektóre sprawy mniejszej wagi, a inne odroczono.

Na posiedzeniu *Izby niższej* z tegoż dnia zgodzono się na propozycyę *kanclerza skarbu*, by począwszy od tygodnia przyszłego poświęcono także i wtorki wyłącznie mocyom ministeryalnym, i tym sposobem ukończenie sesyi przyspieszyć. P. J. D. *Fitzgerald* zaproponował rezolucyę, jako mianowanie członków loży Oranżystów do urzędów sądowych mogłoby wzbudzić słuszne podejrzenie co do bezparcyalności administracyi sądowej. Wniosek ten podany jest w szczególności przeciw mianowaniu p. Cecil Moore, starszego sekretarza loży Oranżystów z Tyrone, instygatorem przy sądzie przysięgłych powiatu Tyrone. Mowca przywodzi w pamięć wyrok, którym Izba niższa potępiła roku 1836 związek Oranżystów, i ubolewa nad tem, że towarzystwo rzeczone zachowało potąd organizacyę swą pierwotną, chociaż uważano je za rozwiązane. P. *Whiteside* [illegible] ua- [illegible] ianych. Związek Oranżystów położył ostatnich lat [illegible] swego zasługi znakomite, gdyż oparł się skutecznie agitacyi O'Connell'a względem odrębności parlamentarnej Irlandyi i zwalenia supremacyi protestanckiej. A jeśli Oranżyści posunęli się niekiedy zadaleko w swej gorliwości, to jednak zasady ich organizacyi nie sprzeciwiały się w niczem prawu, i były zawsze lojalne i szanowne. Oprócz tego zrzekł się p. Moore posady swej sekretarza loży. Lord *Palmerston* zwraca uwagę Izby na to zrzeczenie się posady przez p. Moore, i zaleca cofnięcie propozycyi. Lord J. *Russell* oświadcza natomiast, że kwestya ta jest więcej jeszcze niż osobistą. Członkowie towarzystw tajnych nie powinni przyjmować posad publicznych. P. *D'Israeli* sądzi, że nie wypada obrażać ani ultra-montańskiej Irlandyi, ani ultra-protestanckiej, poczem p. *Fitzgerald* zrzeka się głosowania w tej sprawie i odstępuje od swej propozycyi.

Na posiedzeniu *Izby niższej* dnia 30. czerwca przyjęto z głośną pochwałą sprawozdanie wydziału o bilu względem reformy ustawy o małżeństwie i o rozwodach, chociaż niektórzy przeciwnicy bilu tego przemawiali usilnie za jego odroczeniem. Główną propozycyę p. *Lygon'a*, by Izba nie dozwoliła obradować w komitecie nad szczegółami bilu, odrzucono 99 głosami przeciw 58. Również odrzucono i w komitecie wszelkie poprawki zmierzające do przerwania obrad lub zmiany bilu, a to znaczną większością, i przyjęto jedną tylko, p. *Marshall'a*, by Irlandyę, jako kraj szczero-katolicki bil ten nieobowiązywał — większością 140 głosów przeciw 98. Następnie odczytano po raz wtóry bil p. *Hunt'a*, by zniesiono przepis, jako członków Izby niższej niewolno przytrzymywać za długi.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Proces ze względu na śmierć cywilną. — Doskonalenie broni. — Podział w administracyi Algieryi. — Zakaz noszenia broni w Korsyce. — Posiedzenie towarzystwa azyatyckiego. — Podział gruntów w Algieryi.)

Paryż, 1. lipca. Fuad Basza oznajmił wczoraj urzędownie hrabiemu Walewskiemu, że wojska tureckie, wysłane temi czasy do Hercegowiny, nie będą w żaden sposób zagrażać Czernogórze.

— *Patrie* oznajmia dziś, że flota średniomorska wyruszy już 3go b. m. do Cherbourga, i to z wielkim pospiechem, gdyż otrzymała rozkaz, niezatrzymywać się nigdzie w drodze. Admirał Jurien de la Graviere, jeden z komendantów tej floty, przyłączy się do niej zapewne na otwartem morzu. Okręt „Algesiras“ z pawilonem admirała, zastąpi na morzu adryatyckiem fregata „Isly“.

— Sąd kasacyjny rozstrzygnął w ważnej sprawie. Wiadomo, że w roku 1854 zniesiono „śmierć cywilną“ z postanowieniem, że nowa ustawa ma prawomocność wstecz działającą. Przed sześcią miesiącami poszła po raz drugi za mąż pewna kobieta, której pierwszy mąż w roku 1850 skazany był na dożywotnią robotę przymusową i na śmierć cywilną. Gdyby nie ustawa z roku 1854 prawo kobiety wstąpienia powtórnie w związki małżeńskie, byłoby niewątpliwe; ale ta ustawa zdawała się przywracać osądzonemu wszystkie jego prawa w obec żony; tak rozumiała przynajmniej prokuratura państwa, która kobiétę o bigamię obwiniała. Proces przechodził wszystkie instancye i jak najmocniej zajmował cały świat jurydyczny. Nakoniec rozstrzygnął sąd kasacyjny — Chambres réunies — że drugie małżeństwo jest ważne, lubo pierwszy małżonek nie jest cywilnie umarły. Ustawa z r. 1854 może mieć prawomocność wstecz działającą tylko na samego osądzonego, a nie na trzecie osoby, jaką jest tu żona.

Constitutionnel poświęca przydłuższy artykuł gwintówkom i karabinom do kul stożkowych w wojsku liniowym. Donioslość małej ognistej broni podnosi się przezto z 400 na 600 m., i w ten sposób wyrównywa powiększonej przez wielkie wydoskonalenie artyleryi przewadze dział. Potem rozwodzi się nad zakładami przeznaczonemi na wykształcenie żołnierzy w strzelaniu do celu, a w szczególności nadmienia o nagrodach, jakie dla najlepszych strzelców są wyznaczone. I tak w batalionie strzelców gwardyi cesarskiej ten, który uzyska pierwszą nagrodę, otrzyma od oficerów strzelbę honorową w wartości 175 do 200 fr. z napisem, w którym wyrażony będzie powód tej nagrody.

— Reorganizacya Algieryi dała jak wiadomo powód do nieporozumień zachodzących co do oddzielenia niektórych wydziałów administracyjnych od dotychczasowych ministerstw. I tak obstawał książę Napoleon między innemi i przy tem, by mu przydzielono wydział artyleryi okrętowej i piechoty w koloniach, a czemu przeciwny był minister marynarki. Komisya mianowana w tej mierze przychyliła się do żądania księcia Napoleona. Między ministerstwem wojny i nowem ministeryum algierskiem zaszła także kwestya względem kompetencyi co do korespondencyi jenerałów w Afryce. Nie wiadomo jeszcze, na czem stanęło. Co do „Palais Royal“ jako siedziby ministeryum nowego oświadcza dziennik *Constitutionnel*, że pałac ten przeznaczono dekretem cesarskim, jak wiadomo, księciu Hieronimowi za rezydencyę, i dlatego nie może obrócony być na inny użytek. Upewniają teraz, że nowe ministeryum urządzi się w gmachu nr. 216 stykającym się od ulicy St. Honore z „Palais Royal“.

Zakaz noszenia broni na wyspie Korsyce przydłużono dekretem urzędowym do 10. czerwca 1863. Zakaz ten ogłoszono najprzód na pięć lat (dekretem z 10. czerwca 1853), a co przyczyniło się znacznie do uśmierzenia krwawych sporów między zwaśnionemi familiami.

Towarzystwo azyatyckie [illegible] czerwca pod prezydencyą członka instytutu p. Reinaud na 36te posiedzenie swe roczne. P. Reinaud miał rozprawę o ważności położenia Bajrutu tak pod względem komercyalnym jak i intelektualnym, i w którem to mieście zaczęło tego roku wychodzić czasopismo arabskie, umieszczające ciekawe artykuły w kwestyach politycznych i religijnych, tudzież o wybudowaniu gościńca z Bajrutu do Damaszku za pomocą kapitałów francuskich.

— Komisya mianowana roku 1852 w sprawie podziału i regulacyi gruntów w Algieryi, ukończyła już swe prace. Zadaniem jej było przedłożyć propozycye względem podziału gruntów posiadanych wspólnie ze skarbem publicznym, tudzież względem koncesyi dla krajowców, którzy zaniedbali korzystać z gruntów dawniej im nadanych, lub niedopełnili warunków wytkniętych w artykule 18 i 24 dekretu królewskiego z 21. lipca 1846. Według tych artykułów może każdy, kto tylko posiada nowszy dokument nadania niż z 5. lipca 1830, domagać się tytułem wynagrodzenia 1go hektaru gruntu za opłatą 3 fr. oznaczoną w kontrakcie kupna, a każdy, kto grunt jaki uprawiał, może dopraszać się o nadanie mu tego gruntu na własność. Sprawdzenie dokumentów własności rozpoczęto roku 1847. Roku 1851 było dokumentów tych tylko 588, z których 200 przedłożyli właściciele krajowi; 60.000 hektarów ogłoszono za przepadłe, a rozporządzenie to dotknęło 2000 familii krajowych. Oprócz tego musiałoby państwo procesować się z 1500 prywatnymi właścicielami o podział gruntów. By temu wszystkiemu zapobiedz, mianowano komisyę rzeczoną, a przedewszystkiem chciano tym sposobem uniknąć kosztów podziału gruntów. Komisya rozpoznawała prawa własności 370 posiadłości, obejmujących w ogóle do 50.000 hektarów; 4000 hektarów przysądzono Europejczykom; z pozostałych 46.000 i ogłoszonych własnością państwa nadano 28.000 hektarów w 2000 koncesyach Europejczykom tytułem darowizny, a 28.000 hektarów 2232 familiom krajowym liczącym razem głów 12.000. Równocześnie z podziałem gruntów w prowincyi algierskiej zajęto się tem także u Hadżutów i Issów; w dystrykcie pierwszym rozdzielono 32.590 hektarów, w drugim uporają się z tem w przeciągu dwóch miesięcy. Koszta tej komisyi, która przez ciąg dwóch lat pracowała nad swem zadaniem, wynoszą 30 do 40 centymów od jednego hektaru. Prace jej przyniosły tę korzyść, że prawo własności ustalono już co do gruntów w objętości 110.000 hektarów, zapobieżono niezliczonym procesom ze rządem, i podano wielkie ułatwienia dla kolonizacyi europejskiej.

Holandya.

(Cudzoziemcy w służbie rządowej.)

Z Hagi dnia 30. czerwca. Dziennik *Staats-Courant* ogłasza dziś ustawę z dnia 4. b. m. względem przypuszczenia cudzoziemców

do holenderskich urzędów państwa. Ta ustawa zezwala cudzoziemcom wstęp tylko do tutejszo-krajowej służby państwa w charakterze urzędników konzularnych; kanclerzy albo tłumaczów przy poselstwie albo konzulatach; nauczycieli albo urzędników w królewskich instytutach naukowych, sztuk i umiejętności; urzędników telegrafu; maszynistów przy parowych maszynach państwa; górników; dyrektorów albo komisarzy składów; kontrolorów broni; pieczętarzy i rytowników. Cudzoziemcy otrzymują prócz tego prawo żądać po dwunastoletniej nieskazitelnej służbie w wojsku lądowem albo okrętowem, umieszczenia w niższych urzędach, jak n. p. przy urzędach podatkowych jako asystent itd. przy administracyi twierdzy jako strażnik, odźwierny itd.

Włochy.

(Zajścia żołnierzy włoskich z francuskimi.)

Od niejakiego czasu pojawiają się w *Rzymie* znów przykłady niechęci wzajemnej wojskowych francuskich i papieskich z wyjątkiem tylko Szwajcarów, którzy się zachowują całkiem spokojnie. Niedawno wyrządził pijany żołnierz włoski obelgę Francuzom na zamku św. Anioła. Niektórzy z wojskowych francuskich uderzyli na napastnika i obili go należycie. Wojsko włoskie oburzyło się tem mocno i zaczęło zmawiać się na Francuzów, którzy zapewne dla postrachu ukazywali lonty zapalone obok dział na zamku św. Anioła, lecz sami zachowywali się w pokoju. Zato na ulicy przyszło do bójki, a dnia 24. czerwca ciskało pospólstwo kamieniami na Francuzów, którzy właśnie napędzili dwunastu Włochów. Żołnierze francuscy niedopuścili do ostateczności, i ustąpili z placu. Upewniają teraz, że niespokojny batalion wojsk papieskich ma być gdzieindziej przeniesiony. W sprawie tej nie zachodzą żadne pobudki polityczne.

Niemce.

(Nowy pożar w Gdańsku. — Letnia pora w Berlinie. — Zaburzenie między studentami. — Sprawa holsztyńsko-Lauenburska. — Pobyt hrabi Chambord i Dom Miguela w Frankfurcie.)

Berlin, 2. lipca. Dziś otrzymaliśmy z Gdańska telegraficzną depeszę z doniesieniem, że nowy pożar nawiedził to miasto. Rano o 1. godzinie wybuchł w ulicy zwanej „Junkergasse“ w hotelu „de Saxe“ w pobliżu pogorzeliska z dnia 19. z. m. — Pożar wprawdzie prędko ugaszono, ale kilkoro ludzi padło ofiarą.

— Wszystko wybiera się już do wyjazdu, Berlin ucichnie, jak zawsze w miesiącu lipcu i sierpniu. Z ministrów wyjedzie zapewne minister handlu von der Heydt do Szwajcaryi. Francuski poseł przy tutejszym dworze, Marquis de Moustier uda się temi dniami za urlopem do Francyi, ażeby się znajdywać na posiedzeniach jeneralnej rady swego departamentu, której jest członkiem. Część ciała dyplomatycznego już się rozjechała. Holenderski poseł br. Schimmelpenninck znajduje się na kuracyi w kąpielach Nenndorfa później odwiedzi swój kraj rodzinny. Hanowerski poseł, hr. Knyphausen jest w Wiesbadenie, Rosyjski poseł baron Budberg bawi już od niejakiego czasu w Schandau przy swojej familii.

Wrocław, 30. czerwca. Z powodu wielkiej bójki między tutejszą korporacyą studentów zwaną Burschen a innemi korporacyami, została korporacya Burschen uchwałą akademickiego senatu zniesioną, iż stała się powodem zaburzenia domowego pokoju i że po kilkakroć była za swe postępowanie napominana. Jeden z tej korporacyi został przeniesiony, drugi wykluczony, trzeci do podpisania *consilium abeundi* zmuszony. Korporacya Burschen tworzyła się głównie z filozoficznego wydziału i z filologów i przyszłych gimnazyalnych nauczycieli. Ukarani należeli także do filologów, a dwaj pierwsi byli oraz członkami filologicznego seminaryum.

Frankfurt, 1go lipca. Z dniem dzisiejszym skończył się sześciotygodniowy termin, jaki wyznaczył sejm związkowy uchwałą z 20. maja gabinetowi kopenhaskiemu do ogłoszenia pewnych propozycyi względem załatwienia Holsztyńsko-Lauenburskiej kwestyi konstytucyi. Dzisiaj ma odbyć się także, jak pisze *Leips. Ztg.* z Frankfurtu, związkowo zgromadzenie sesyę.

— Hrabia Chambord zabawi tu jak pisze dziennik *Deutschland* jeszcze ośm dni. Przedwczoraj wieczór o pół do dziewiątej było w hotelu *Zum russischen Hofe* pierwsze zgromadzenie 150 do 160 osób, na które prócz Dom Miguela księcia Braganza zaproszono wiele francuskich znakomitości przybyłych tu dla powitania hrabiego. Między tymi znajdowali się: Książę de l'Horge z familią, margrabia de Villers, Deslard, wicehrabia Argout, Gomes-Foruville, hrabia de St. Barthelemy, baron de Roubin, de Grasset i margrabia de Cressacette. Wczoraj wieczór był wielki obiad a dziś wieczór drugie zgromadzenie.

Grecya.

(Wyjazd Króla.)

Ateny, 26. czerwca. Odjazd Jego Mości Króla nastąpi jak już postanowiono w przyszły czwartek; Jej Mość Królowa odprowadzi Króla do Lutrak w przystani koryntskiej, ztamtąd Jego Mość Król puści się królewskim parostatkiem „Otto“ wprost do Wenecyi albo pierwej do Tryestu. Król chce najpierw oddać wizytę księżnie Modeny, a księżna jak mówią przybędzie dla powitania Króla do Paduy, gdzie Król zabawi może dni kilka i potem odjedzie do Wiednia i Kissingen. Podróż Jego Mości Króla trwać będzie przynajmniej trzy miesiące, a podczas tego czasu poruczone są rządy państwa Jej Mości Królowej.

Turcya.

(Pożary w Konstantynopolu. — Sprawcy zaburzenia w Belgradzie odesłani do Konstantynopola.)

Pożary wydarzają się od niejakiegoś czasu częściej niż zwykle w Konstantynopolu i zrządzają wielkie nieszczęście. I tak dnia 20. czerwca stało się pastwą płomieni w jednej dzielnicy miasta przeszło dwieście domów, między temi magazyny z gorącemi napojami. Zgubną i niebezpieczną grę odbywa w Konstantynopolu ażyo. Kurs gotówki wynosił w ostatnich dniach nie mniej jak 13 %.

— Według doniesień z **Belgradu** z 28. czerwca nieociągała się Porta wysoka z satysfakcyą dla Anglii za gwałt i obelgę, jakiej doznał p. Fonblanque. Telegrafem wysłano rozkaz z Konstantynopola do Belgradu, by skompromitowanych nizamów odstawiono do stolicy. Na to odpowiedział turecki komendant warowni w Belgradzie również w drodze telegraficznej, że skompromitowanych wyprawiono już 27. Korespondent belgradzki dodaje jednak przy tej sposobności, że dobre chęci Porty natrafiły przy tem na niektóre trudności. Anglia wymieniła przeszło trzydziestu winowajców, gdy tymczasem medżlisz w Belgradzie wynalazł ich tylko szesnastu.

Gazeta zagrabska otrzymała w tym względzie następujące doniesienie z Belgradu z 28. czerwca: „Sprawców, tureckich nizamów (Albańczyków) odstawiono 26go pod strażą do Zemlina, a ztamtąd odwieziono ich 27go paropływem do Konstantynopola, gdzie karę poniosą.“

Azya.

(Telegramy z Indyi.)

East Indya House ogłasza następującą telegraficzną depeszę z szczegółami wyprawy sir Hugh Rose. Kalpi, miasto równie jak warownia znajdowały się dnia 23. maja wieczór zupełnie w naszej mocy. W warowni znaleziono wielkie zapasy dział, prochu i t. d. Wysłany ruchomy oddział doścignął uciekających, zadał im klęskę i zdobył 8 dział. Niektórym z powstańcom powiodło się przekroczyć Dżumnę; Zemindarowie z Russellabadu uderzyli na nich i rozprószyli. Inny a silniejszy oddział uszedł na Dżatem do Gwalioru i dnia 29. maja stał o 24 angielskich mil pod Gwaliorem. Scindia wysłał do dystryktu Melar 2 pułki piechoty, pułk konnicy i 18 dział, aby stawić opór powstańcom. To wojsko zamierza prowadzić osobiście a dla obrony Gwalioru pozostawia mały oddział z 12 działami. Z resztą jest najgorętszem Scindyi życzeniem, aby angielskie wojska zbliżyły się do jego granic ile możności jak najspieszniej. Zaś że powstańcy napadli Gwalior i zrabowali, o tem nie wspomina depesza wcale nic.

Depesza dziennika *Times* podaje następujące szczegóły zdobycia Kalpi:

Powstańcy z gwaliorskiego kontyngensu, który cofnął się do Kalpi po klęsce, jaką pod Kawnporem zadał mu sir Colin Campbell, uderzyli dnia 22. maja o 4 angielskie mile poniżej miasta na wojska sir Hugh Rose. Jenerał odparł nieprzyjaciela i zadawszy mu wielką klęskę, obsadził następującego dnia bez wielu trudności miasto i warownię. W ucieczce utracił nieprzyjaciel 500 ludzi i 8 dział. W warowni znaleziono 50 dział 24 chorągwi i ogromne zapasy amunicyi. Powstańcy upadli zupełnie na duchu. Dnia 26go wyruszył oddział powstańców we 3 do 4000 na Doab, zapewne aby dostać się do Audy. Jenerał Lugard rozprószył prawie wszystkich. W prezydencyi Bombaju zaszły nowe powstania. East Indya następującą przytacza depeszę:

„W Gudduku, podatkowym powiecie Dharwaru wybuchły niepokojące zaburzenia, w których jak się zdaje znaczny ma udział naczelnik Nurguhndu. P. C. T. Manson tamtejszy polityczny ajent w czynnej służbie, udał się spiesznie z kilkoma jeźdzcami do Nurguhundzkiego dystryktu aby przywrócić pokój, w nocy jednak dnia 28. maja napadło go 800 ludzi pod dowództwem tegoż naczelnika i p. Manson poległ wraz z swymi towarzyszami.

A ponieważ obawiano się teraz, aby to powstanie nie rozszerzyło się na cały południowy kraj Mahratów, zatem natychmiast wysłano posiłki do Belgumu i Kolapu. Obecnie może przytłumiono już to powstanie. Kolumna z Madrasu pod dowództwem majora Hughs zdobyła dnia 1. czerwca warownię Ropal a między zabitymi znajdował się Bim Rav i Desayih główni podżegacze powstania. Tego samego dnia oblegli inną warownię, którą opuścił nieprzyjaciel w ciągu tej samej nocy. Potem puszczono pogoń za naczelnikiem i właśnie nadeszła wiadomość, że policyjny nadintendant pojmał go dnia 3. czerwca. W kraju Nizamów a mianowicie w dystryktach Oorungbadu zrabowali Arabowie i Rohillowie kilka miast. Dla przywrócenia pokoju wysłano tam oddział 450 ludzi rozmaitej broni.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 4. lipca. Księżna Parmy przybyła tu wczoraj wieczór z familią.

Paryż, 3go lipca. Wczorajszy *Monitor* ogłosił zawartą z Prusami konwencyę pocztową. — Dziś było siódme posiedzenie konferencyi.

Londyn, 3go lipca. Na wczorajszem nocnem posiedzeniu *Izby niższej* pytał *White*, czy Anglia i Francya zgadzają się zupełnie co do sprawy Księstw Naddunajskich? *D'Israeli* odmówił odpowiedzi, ponieważ członkowie konferencyi postanowili zachowywać w tajemnicy swoje obrady, i przeto niemozna naruszać tej tajemnicy.

Turyn, 4. lipca. Jak donoszą tutejsze dzienniki, zdecydowała się rada ministeryalna zamknąć sesye izb na rok 1857—1858.

Petersburg, 30. czerwca. Ogłoszona została emisya pożyczki w sumie 30—40 milionów rubli po $4^{1}/_{2}$%. Ta pożyczka ma być zaciagnięta wyłącznie w Rosyi, i większą część jej subskrybował dotad rząd imieniem zakładów dobroczynnych.

Wiadomości handlowe.

Tarnopol, 20go czerwca. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w *Tarnopolu* i *Trembowli* w przecięciu mec pszenicy po 2r.17kr.—2r.32kr.; żyta 1r.27kr.—1r.44; jęczmienia 1r.3kr.—1r.7kr.; owsa 45kr.—51kr.; hreczki 1r.20kr.—1r.24kr.; kukurudzy 0—1r.41kr.; ziemniaków 31kr.—35kr. Cetnar siana po 50kr.—0. Sąg drzewa twardego kosztował 8r.46kr.—4r.20kr., miękkiego 6r.40kr.—3r.46kr. Za mas okowity płacono 30kr.—0 i za ft. mięsa wołowego $5^{3}/_{5}$kr.—$4^{4}/_{5}$kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 6. lipca.

		gotówka złr.	gotówka kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	45
Dukat cesarski	" "	4	45	4	48
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	15	8	18
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	35	1	36
Talar pruski	" "	1	31	1	$32^{1}/_{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	36	80	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	81	—	81	36
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	30	83	10

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. lipca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
" przedał " " 100 po	89	—
" dawał " " za 100	79	30
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	$3^{1}/_{3}$

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $82^{13}/_{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4^{1}/_{2}$% —; 4% $65^{3}/_{8}$. — 3% —; $2^{1}/_{2}$% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 131; z r. 1854 $109^{1}/_{4}$; poż. nar. z r. 1854 $83^{5}/_{16}$. Obl. banku Akcye bankowe 969. Akcye zakładu kredytowego $229^{1}/_{4}$. — Akcye kolei półn. po 1000 złr. —. — Austr.-franc. akcye kolei żelaz po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłata 261; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 535. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr $586^{7}/_{8}$. Galic. listy zast. 4% —. Oblig indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $82^{1}/_{4}$. detto węgierskie 83. — Amsterdam —. Augsburg $105^{3}/_{8}$. Bukareszt 264. Konstantynopol 475. Frankfurt $104^{5}/_{8}$. Hamburg $76^{3}/_{4}$. — Lipsk — Liwurna —. Londyn 10—$12^{1}/_{2}$. Medyolan 104. Marsylia —. — Paryż $122^{1}/_{2}$. — Agio duk. ces. $7^{1}/_{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Mecichowski Lud., z Rosyi. — Zakaszowski Marc., z Stajów. — Zieliński Wł., c. k. podp., z Lubyczy. — Augustynowicz Bolesł., z Kniażego.

Hotel angielski: PP. Serwatowski Wojc., z Buczniowa. — Br. Berstett Fer., c. k. porucz., z Żółkwi. — Hess Wojc, c. k. podp., z Starejsoli. — Hr. Poniński Alf., c. k. porucz., z Dzwiniacza. — Torosiewicz Mich., z Połtwy. — Serwatowski Mac., z Rajtarowic.

Hotel Kuhna: P. Terlecki Ant., z Stryja.

Hotel podolski: P. Jks. kan. Kochański Kaj., z Wyżlan.

Hotel Śliwińskiego: PP. Szlaski Teodor, z Polski. — Ohanowicz Ignacy, do Snowitowa.

Hotel europejski: PP. Rylski Henr., z Dłużniowa. — Czajkowski Izyd, ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. lipca.

PP. Bilawski Winc., do Turzy. — Br. Brückman Lud., do Manasterzysk. — Berezowski Winc., do Zaradeczuka. — Biliński Lud., do Łukawca. — Dwernicki Alex., do Stanisławowa. — Dobrzański Eug., do Milatyna. — Felsztyński Lud., c. k. prz. pow., do Bóbrki. — Koszowski St., do Łanowcic. — Krzeczunowicz Ig., do Jaryczowa. — Rakowski Alex., do Karlsbadu. — Br. Schlössnigg Teod., c. k. pułk., do Gródka. — Szybiński Wilh., do Szkła. — Mecichowski Lud., do Krakowa. — Jks. kan. Załeski Leon, do Drohobycza. — Jks. kan Jaworski Jan, do Stryja. — Bredt Fil. Jak., k. prus. rad rząd. i dyr. cukr. fabr., do Tłumacza. — Croisseé Lud., do Koszelowa. — Ks. Cantacusene Alex., do Jas.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu czerwcu 1858.

Średni stan barometru był 326.‴456 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 329.‴06 dnia 12. w południe.
Najniższy 323.‴95 dnia 25. w południe.
Największa chwiejność wynosiła przeto 5.‴11.
Średnia temperatura była + 14.°16 R.
Najwyższa + 23.°6 dnia 13. w południe.
Najniższa + 7.°0 dnia 2. zrana.
Największa zmiana wynosiła przeto 16.°6.
Średnia wilgoć powietrza była 72.47 pr. C.
Największa 93.9 dnia 21. zrana.
Najmniejsza 42.9 dnia 19. w południe.
Największa zmiana wynosiła przeto 51.0 pr. C.

Całkiem pogodnych dni niebyło wcale, mniej pochmurnych 6, bardzo pochmurnych 23, całkiem posępnych 1. Mgły niebyło; błyskawice w 3 dniach, burze w 4. Grad niepadał. Deszcz padał w 17 dniach, a wysokość wody jego wynosiła 23.‴93.

Wiatr dzielił się następnie: Pół. 41; Pół.-Z. 9; Z. 3; Połud.-Z. — Połud. 3; Połud.-W. 12; W. 10; Półn.-W. 12; siła jego była w ogóle nieznaczna.

Z porównania tego miesiąca z czerwcem 1857 pokazuja się nastepujące rożnice: Średni stan barometru był w tym roku o 0.‴645 wyższy, średnia temperatura o 0.°23 wyższa, średnia wilgoć powietrza o 0.91 pr. C. mniejsza; panujący kierunek wiatru z Półn. zamiast z Połud.; dni z burzami było o 3 więcej, błyskawic jednakowo, gradu i mgły o 1 mniej; całkiem pogodnych dni o 1 mniej, mało pochmurnych o 1 mniej, bardzo pochmurnych 7 więcej, całkiem posępnych 5 mniej, dni dżdżystych 4 więcej, a ilość wody deszczowej o 24.‴71 mniejsza.

D. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.57	+ 15.1°	86.8	połud.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.69	+ 21.0°	62.7	"	"	"
10. god. wiecz.	325.36	+ 13.8°	92.4	zachodni	"	"

Po południu burza i deszcz 16.‴34.

KRONIKA.

Znowu w Albanii w Valonie dały się czuć liczne wstrząśnienia ziemi; szczęście że żadnej nie wyrządziły szkody.

— Berlińskie towarzystwo nawracania żydów, ogłasza w raporcie swoim, ile w przeciągu bieżącego stulecia nawróciło się żydów. Twierdzi że 20.000 przeszło ich do chrześciaństwa. Dziś pracuje w tym powołaniu około 200 misyonarzów; a między misyonarzami najczynniejsi bywają sami neofici.

— W nocy z dnia 28. na 29. b. m. oderwał wiatr w dworcu kolei żelaznej w Sesanie wagon z pakami i pędził go z taką szybkością, że w ciągu 20 minut przebył całą przestrzeń aż do dworca kolei w Tryeście i nim stanął zgruchotał część lokomotywu.

— Administracya poczty w Prusiech ogłasza statystyczne data z pierwszego kwartału 1858 roku; z tych dat okazuje się znaczne pomnożenie pocztowego obrotu w porównaniu z pierwszym kwartałem 1857 roku, oraz nowy dowód, że tania opłata portoryi i ułatwienie korespondencyi pomnaża obrót a tem samem i dochody państwa. I tak liczba przedmiotów listowej poczty wynosiła w samym kraju 23 milionów 832.211 sztuk, zatem o 1,326.104 więcej jak w pierwszym kwartale 1857 roku; między temi było dwie trzecie zatem 15,921.139 zwykłych próżnych opłacanych listów, 1,378.598 przesyłek w opasce i 6,104.930 wolnych od opłaty portoryi. Z zagranicy przyszło 3,115.398 sztuk, za granicę wysłano 2.985.970 sztuk, w przesyłce na Prusy 1,592.279, tak że ogólna suma obrotu listowej poczty wynosiła 51,525.858, zatem o 2,216.019 więcej jak w upłynionym roku. Prócz tego przesłano w pierwszym kwartale 1858 r. 13,745.314 sztuk egzemplarzy dziennikarskich, urzędowych dzienników, a mianowicie 12,460.674 krajowych, 707 537 związkowo-krajowych i 577 103 związkowo-zagranicznych. Liczba pakietowych przesyłek bez podanej wartości wynosiła 2 miliony 866.786 sztuk, zatem o 83 993 sztuk więcej z ogólną wagą 23 milionów 580.024 funtów, podczas gdy w pieniężnym obrocie rozesłano 2,307.400 sztuk z wagą 2.468.180 funtów i z ogólną wartością 293,364.955 talarów, zatem o 29,245.346 talarów więcej jak w upłynionym roku. Sumaryczna kwota pocztowych zaliczek wynosiła 447.356 talarów, zatem o 11.310 talarów mniej, w gotowiźnie zaś zapłaciła 1,702 492 talarów czyli o 439.187 talarów więcej. Z należytości wpłynęło do pruskiej kasy 14.481 talarów. Dochody portoryi wynosiły 1,830.426 talarów czyli o 53.927 talarów więcej a mianowicie 203 750 talarów za marki i koperty, 818.976 talarów z listowej poczty i 807.700 talarów z dyliżansów. Pocztami odjechało 632.325 osób, co przeniosło dochodu 443.278 talarów 19 sr. groszy.

— Towarzystwo miłośników gołębi „Union et progrées“ w Bruxeli wyprawiło temi dniami na wyscigi 472 gołębi z Paryża. Gołębie wypuszczono o godzinie 6 minucie 30, a gołąb, który pierwszą otrzymał nagrodę, przybył o godzinie 10 minucie 30 do Bruxeli.

Rozmaitości nr. 27.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Transkaukazya z podróży barona Haxthausena.
2. Zbiory archiwalne. Rejestr rzeczy Maryi Mohylanki, córki Jeremiasza Mohiły hospodara wołoskiego a żony Stefana Potockiego, wojewody bracławskiego.
2. Człowiek w żegludze napowietrznej. (Ciąg dalszy).

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.